

Jarosław W. Lasecki*

orcid.org/0009-0004-8182-5107

Chybione tłumaczenia Karty Weneckiej i teorii Aloisa Riegla podstawą polskich doktryn konserwatorskich?

Mistranslations of the Venice Charter and Alois Riegl's Theory as a Basis of Polish Conservation Doctrines?

Słowa kluczowe: teoria konserwacji zabytków, Karta Wenecka, Alois Riegl, międzynarodowe dokumenty doktrynalne

Keywords: monument conservation theory, Venice Charter, Alois Riegl, international doctrinal documents

Wprowadzenie. Zmiany w postrzeganiu istoty zabytków

W czasach zmieniających się realiów społeczno-gospodarczych i rosnącej gotowości szerszych mas społeczeństwa do zainteresowania się własną historią zabytki jako pomniki przeszłości wzbudzają coraz większe emocje. Szerokie masy społeczne, mające dzięki wszechobecnym smartfonom szybki i nieograniczony dostęp do wiedzy, nie oznaczają dzisiaj już tylko pospółstwa, a należący do tych „lepszyc” klas społecznych historycy sztuki czy konserwatorzy zabytków nie mają monopolu, by spoglądać na masy społeczne z wyższością, objaśniając jeszcze niedawno trudno dostępną wiedzę [Machowska 2004]. Chęć zajmowania się zabytkami, często z przypadku, turystycznie, staje się trendem i zostawia trwały ślad w postaci opinii i zachowań, na które musimy dzisiaj zwrócić uwagę także w dyskursie naukowym. Ludzie interesują się własnym związkiem z przeszłością, stąd duże zainteresowanie dziejami przodków, historią miejsca czy obiektami przeszłości, także po to, aby znaleźć kontekst swojego istnienia. Antropologia kulturowa obserwuje to zjawisko już nie tylko jako modę, lecz także jako czynnik rozwoju społecznego.

Wygodna „baza” zachęca do myślenia o „nadbudowie”, co jest istotą materializmu historycznego jako koncepcji, która w rozwoju ekonomicznym społeczeń-

Introduction. Changes in the perception of the essence of monuments

In a period of changing socioeconomic realities and the growing willingness of the masses to take an interest in their own history, heritage sites, as monuments to the past, are stirring up increasing excitement. The masses, with quick and unlimited access to knowledge thanks to ubiquitous smartphones, no longer include merely the common people, and the arts historians or monument conservators, who belong to the “better” social classes, no longer have the monopoly to look at them with superiority, just as they did only recently, and to explain inaccessible knowledge to them [Machowska 2004]. The desire to work with monuments, often by chance, in a tourism-like manner, leaves a permanent trace in the form of opinions and behaviors that we must today also note in academic discourse. People are interested in their own connection to the past, hence the great interest in the history of their ancestors, place-based history or in past structures, and also wish to find the context of their existence. Cultural anthropology observes this phenomenon no longer only as a fashion, but also as a factor in social development.

A comfortable “base” encourages thinking about the “superstructure,” which is the essence of historical

* b. senator RP, mecenas ochrony zabytków, właściciel zamku Bobolice i zamku Mirów

* former senator of the Republic of Poland, of monument conservation, owner of Bobolice Castle and Mirów Castle

Cytowanie / Citation: Lasecki J. Mistranslations of the Venice Charter and Alois Riegl's Theory as a Basis of Polish Conservation Doctrines? *Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation* 2024, 77:182–194

Orzymano / Received: 4.05.2023 • **Zaakceptowano / Accepted:** 12.09.2023

doi: 10.48234/WK77RIEGL

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Article accepted for publishing after reviews

stwa upatruje przyczyny wszelkich ważnych wydarzeń i przemian historycznych, społecznych oraz nowego kształtu systemów społeczno-politycznych [Cichoracki 2012, s. 133–138]. W takiej rzeczywistości rośnie rola zabytków jako obiektów kontynuacji rozwoju człowieka. Zmiany w dostępności do powszechnej informacji powodują, że wszyscy dość łatwo mogą zapoznać się z nieograniczonym zasobem wiedzy, jakim jest Internet. Demokratyczne zasady dostępu do wiedzy, które nigdy jeszcze nie były tak proste, powodują, że każdy może dzisiaj obcować z zabytkami, o których jego przodek jeszcze dwie generacje temu nie miał nawet pojęcia. Dostępność sprawia, że o kwestii zabytków dyskutują dzisiaj nie tylko naukowcy i osoby zawodowo z nimi związane, lecz także szerokie rzesze społeczeństwa. W efekcie znaczenie niektórych pojęć związanych z konserwacją zabytków musi zostać zaktualizowane. Zabytek staje się bardziej produktem kulturowym niż teoretycznie i naukowo pojmowanym obiektem, rozumianym i definiowanym przez wąską grupę fachowców [Böhm et al. 2008]. Wszystko to powoduje, że o zabytkach, a szczególnie o pojęciach i teoriach determinujących ich rozumienie, trzeba ciągle dyskutować, rewidując definicje i aktualizując ich znaczenie dla naszych czasów.

Definicja zabytku

Polska definicja zabytku odnosi się do obiektu będącego dziełem człowieka, stanowiącego świadectwo minionych czasów, którego zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. „Zabytek – nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”. Tyle definicja prawna wynikająca z ustawy [Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami]. Nie ma w niej odniesienia do „wieku”, „autentyczności” czy wartości zabytku. O wartości zabytku w przeszłości decydował konserwator zabytków lub wąskie grono specjalistów. Dzisiaj, także ze względów społeczno-gospodarczych, sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana. Wartość zabytku można rozpatrywać z różnych punktów widzenia, ale jedno jest pewne: jego wartość nie może być określona wyłącznie na podstawie przeszłości i znaczenia, jakie w tej przeszłości zajmował. Wartość ta musi być także rozpatrywana na podstawie teraźniejszości i znaczenia, jakie zabytek ma obecnie lub jakie może mieć. Istotne znaczenie ma nadal wartość funkcji zabytku, nawet jeśli jest ona teraz inna niż w przeszłości, ponieważ od zawsze funkcja była atrybutem prawie każdego obiektu twórczości człowieka.

„Dzieła budownictwa i architektury tworzone były w określonym celu, dla wypełnienia funkcji użytkowych, wygody, trwałości, wreszcie urody i wartości artystycznych. Właściciel, wznosząc budowlę, określał jej funkcję

materialism as a concept that sees in the economic development of society the cause of all important historical and social events and transformations, as well as the new shape of sociopolitical systems [Cichoracki 2012, pp. 133–138]. In such a reality, the role of monuments as objects of the continuation of human development is growing. Changes in access to widespread information make it quite easy for everyone to familiarize themselves with the unlimited body of knowledge that is the Internet. The democratic principles of access to knowledge, which has never been so simple, mean that today anyone can interact with monuments that their ancestor did not even know about two generations ago. Accessibility means that the issue of monuments is currently discussed not only by scholars and professionals, but also by the general public. As a result, the meaning of some terms related to monument conservation needs to be updated. A monument becomes more of a cultural product than a theoretically and academically conceived object, understood and defined by a narrow group of professionals [Böhm et al. 2008]. All this makes it necessary to constantly discuss monuments, and especially the concepts and theories that determine their understanding, and to revise definitions and update their meaning for our times.

Definition of the monument

The Polish definition of the term “monument” refers to an object that is a human work, a testimony to past times, whose preservation is in the public interest due to its historical, artistic or academic value. “Monument – an immovable or movable property, parts or ensembles thereof, which are the work of humans or related to human activity and constitute a testimony of a bygone era or event, whose preservation is in the public interest due to its historical, artistic or academic value.” Such is the legal definition as stipulated in the relevant act of law [Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami]. It makes no reference to “age,” “authenticity” or the value of the monument. In the past, the value of a monument was decided by a conservation officer or a narrow group of specialists. Today, also for socioeconomic reasons, the situation is a little more complicated. The value of a monument can be considered from different points of view, but one thing is certain: its value cannot be determined solely on the basis of the past and the significance it enjoyed in said past. This value must also be considered on the basis of the present and the significance that the monument either currently has or can have. The value of a monument’s form of use is still important, even if it is different now than it was in the past, because use has always been an attribute of almost every object created by humans.

“Works of civil engineering and architecture were created for a specific purpose, to be of use, convenience, to be durable, and finally beautiful and for artistic values. When erecting a structure, its owner determined its use based

wynikającą z aktualnych potrzeb. Z faktu posiadania wypływała geneza funkcji” [Gawlicki 2014].

Polskie pojęcie zabytku jest niekompatybilne z międzynarodowymi doktrynami konserwatorskimi, gdyż na całym świecie w materiałach teoretycznych czy doktrynalnych nie używa się pojęcia „zabytek”, ale „Monument” lub „Denkmal”. Etymologia polskiego słowa „zabytek” wskazuje, że słowo to pochodzi od czasownika „zabyti” – „zapomnieć”, co w pierwotnym znaczeniu oznaczało „coś zapomnianego, opuszczonego”. A zatem w potocznym rozumieniu nie jest to żaden powód do chluby. Dokładnie odwrotnie jest w przypadku dumnego słowa „monument”, które oznacza w potocznym znaczeniu „pomnik”, „pamiątkę”, czyli coś, co zasługuje „na zapamiętanie”, a nie jak w polskim przypadku „na zapomnienie”. Zabytek rozumiany jako „Monument” czy „Denkmal” jest pamiątką i „pojęcie to podkreśla związek przedmiotu zasługującego na zachowanie z pamięcią jednostki, osobą właściciela, jego następcy, a dopiero w dalszej kolejności z innymi osobami. Wartość zabytkowa dla zbiorowości ma inny charakter” [Pruszyński 1993, s. 261–264].

Z innego rozumienia pojęć „zabytek” i „monument” rodzą się problemy interpretacyjne dotyczące międzynarodowych dokumentów teorii i doktryn ochrony zabytków. A przecież podejście do każdego zabytku musi być indywidualne. Nie da się uogólnić metody postępowania z każdym zabytkiem, bo tylko w dziełach sztuki jest coś, „co sprawia, że nie starzeją się one jak przedmioty, których sens wyczerpuje się w ich funkcji użytkowej” [Białostocki 1991]. Często jest tak, że nieistotny, ale stary, niestanowiący żadnej wartości historycznej, naukowej czy artystycznej obiekt tylko z powodu swojego wieku wzbudza wśród nowożytnego społeczeństwa emocje i powoduje, że ludzie chcą z nim obcować.

Karta Wenecka i jej niewłaściwe tłumaczenie

Przy szerszym spojrzeniu na zabytek, jego społeczną rolę i zakorzenienie w teraźniejszości o wartości zabytku nie mogą decydować jedynie kategorie odnoszące się do przeszłości. Dawne teorie konserwatorskie straciły już dawno swój spójny charakter i obecnie ich kształt oraz wymowa zupełnie do siebie nie pasują [Szymgin 2015]. Czasy, w których teoretyk John Ruskin (1819–1900) [Ruskin 1949] zwalczał intelektualnie poglądy praktyka Eugène’a Emmanuela Viollet-le-Duca (1814–1879) [Viollet-le-Duc 1868], już dawno odeszły do lamusa. Po nich wielu teoretyków teorii konserwatorskich nadal prowadziło poszukiwania uniwersalnych wartości zabytku i sposobów postępowania z nimi.

Tak zwana doktryna konserwatorska w Polsce nigdy nie została skodyfikowana do jakiegoś jednego spójnego dokumentu, który ujmowałby wszystkie zagadnienia związane z ochroną i konserwacją zabytków. Istnieje wiele dokumentów, które często wzajemnie się wykluczają, są wewnętrznie sprzeczne i ze sobą niekompatybilne. Zdecydowana większość polskich specjalistów

on current needs. It is from ownership that the genesis of use stemmed from” [Gawlicki 2014].

The Polish concept of the monument is incompatible with international conservation doctrines, as theoretical or doctrinal materials around the world do not use the term *zabytek* but “Monument” or *Denkmal*. The etymology of the Polish word *zabytek* indicates that the word comes from the verb *zabyti*—“to forget”—which in its original meaning meant “something forgotten, abandoned.” Thus, in the colloquial sense, it is no source of pride. The exact opposite is true of the proud word “monument,” which, in the colloquial sense, means “memorial,” “tribute,” i.e., something that deserves to be “remembered,” and not, as in the Polish case, “forgotten.” A monument understood as a “Monument” or *Denkmal* is a memorial and “this concept emphasizes the connection of a site deserving of preservation alongside the memory of an individual, the person of the owner, their successor, and only secondarily with other people. Heritage value to the collective is of a different nature” [Pruszyński 1993, pp. 261–264].

The different understanding of the terms “zabytek” and “monument” breed problems with the interpretation of international documents concerning monument conservation theory and doctrines. And yet we should approach monuments on a case-by-case basis. It is not possible to generalize the methodology of dealing with every monument, for it is only works of art that have something “that makes them not age like objects whose sense is exhausted by their use” [Białostocki 1991]. It is often the case that an insignificant but old site, which does not represent any historical, academic or artistic value merely because of its age, arouses excitement in modern society and makes people want to interact with it.

The Venice Charter and its mistranslation

With a broader view of a monument, its social role and its rootedness in the present, the value of a monument cannot be determined solely by categories that reference the past. Past conservation theories have long lost their coherent character, and now their shape and expression do not match at all [Szymgin 2015]. The times when theorist John Ruskin (1819–1900) [Ruskin 1949] intellectually battled the views held by practitioner Eugène Emmanuel Viollet-le-Duc (1814–1879) [Viollet-le-Duc 1868] are long gone. Since then, many conservation theorists have continued their search for universal monument values and methods of approaching them.

The so-called conservation doctrine in Poland has never been codified into a single coherent document that would frame all the issues related to the protection and preservation of monuments. There are many documents that are often mutually exclusive, internally contradictory and incompatible with each other. The

zajmujących się ochroną zabytków odwołuje się do Karty Weneckiej, nazywając ją „Biblią konserwatorską”, z której czerpią wiedzę i inspiracje zarówno do badań naukowych, rozwijania teorii konserwatorskich, jak i do konstruowania wytycznych postępowania z zabytkami.

Jeśli przyjrzeć się poszczególnym zapisom Karty Weneckiej [Postanowienia i uchwały II międzynarodowego Kongresu Architektów i Techników Zabytków w Wenecji w 1964 roku, Karta Wenecka, NID] w jej oryginalnych tekstach czy oficjalnych materiałach źródłowych, łatwo dojść do wniosku, że teksty te przetłumaczone na język polski w sposób istotny różnią się od oryginału. Jedną z najważniejszych różnic wypaczających zupełnie jej treść, będących jednocześnie podstawą do kształtowania się tzw. doktryny konserwatorskiej w Polsce mówiącej o tym, że nie należy rekonstruować i restaurować, a tylko konserwować, jest zapis artykułu IX. Już pierwsze zdanie mówi właśnie o restauracji. W oryginalnym tekście angielskim brzmi ono: „The process of restoration is a highly specialized operation” [The Venice Charter 1964, ICOMOS 1965], natomiast jego polska wersja, zawarta w oryginalnej i oficjalnej wersji ICOMOS Polska, brzmi następująco: „Restauracja jest zabiegiem, który powinien zachować charakter wyjątkowy” [Karta Wenecka, NID]. Oczywiście nie jest to właściwe tłumaczenie. Więcej, jest to sformułowanie, które nie ma nic wspólnego z tekstem pierwotnym. Prawidłowe tłumaczenie tego zdania na język polski, upublicznione przez autora w 2005 r. (nieznane szerzej wcześniej), powinno brzmieć: „Proces restauracji jest wysoce wyspecjalizowanym zabiegiem” [Lasecki 2012].

Restauracja jako zabieg, który powinien zachować charakter wyjątkowy w rozumieniu polskich konserwatorów, była z tego powodu przez szereg lat zupełnie zabroniona. Doprowadziło to do kolejnych błędnych adaptacji teorii konserwacji zabytków, nierzadko właśnie z powodu błędnych tłumaczeń.

Teoria wartości zabytku Aloisa Riegla i jej chybione tłumaczenie

Jednym z głównych systemów będących podstawą wielu polskich teorii i doktryn konserwatorskich jest system wartości zabytku Aloisa Riegla (1858–1905). System ten, mający swój intelektualny początek w XIX w., opublikowany w Wiedniu w 1903 r., dzisiaj jest nadal chętnie cytowany i przytaczany w polskim dyskursie naukowym. Konserwatorzy często używają pojęć użytych kiedyś przez Riegla, aby podbudowywać teoretycznie swoje przekonania czy decyzje administracyjne. Warto zatem przyjrzeć się bliżej tym pojęciom w ich polskim tłumaczeniu, chociażby po to, by stwierdzić, że w polskiej rzeczywistości naukowej znaczą one niejednokrotnie coś zupełnie innego niż w rozumieniu Riegla. Sam Riegl, mając świadomość, że nie można oceniać zabytków w oderwaniu od ich twórców, właścicieli czy mecenasów (takie podejście było zresztą do czasu publikacji jego teorii nie do pomyślenia), w dobie istotnych zmian społecznych końca XIX w. próbował

vast majority of Polish specialists on heritage preservation refer to the Venice Charter by calling it the “bible of conservation,” from which they draw knowledge and inspiration both for research, the development of conservation theories, and the formulation of procedural guidelines for approaching monuments.

If one looks at the individual provisions of the Venice Charter [Postanowienia i uchwały II międzynarodowego Kongresu Architektów i Techników Zabytków w Wenecji w 1964 roku, Karta Wenecka, NID] in its original texts or official source materials, it is easy to conclude that the Polish translations of these texts differ significantly from the original. One of the most glaring differences that completely misrepresents its content, which is also the basis for the formation of the so-called conservation doctrine in Poland, which states that that one should not reconstruct and restore and merely preserve, is the text of Article IX. It is restoration that its very first sentence refers to. In the original English text, it reads: “The process of restoration is a highly specialized operation” [The Venice Charter 1964, ICOMOS 1965], while its Polish version, included in the original and official version by ICOMOS Poland, can be translated into English as follows: “Restoration is a procedure that should remain exceptional” [Karta Wenecka, NID]. This is, of course, a mistranslation. Furthermore, it is a statement that has nothing in common with the original text. The correct translation of this sentence into Polish, as published by the author in 2005 (previously largely unknown) should be: “Proces restauracji jest wysoce wyspecjalizowanym zabiegiem” [Lasecki 2012].

Restoration, as a procedure that should remain exceptional in the understanding of Polish conservators, was completely forbidden for a number of years for this very reason. This has led to further erroneous adaptations of monument conservation theory, often precisely because of mistranslations.

Alois Riegl’s theory of monument value and its mistranslation

One of the main systems that underpin many Polish conservation theories and doctrines is Alois Riegl’s (1858–1905) system of monument value. This system, which had its intellectual origins in the nineteenth century and was published in Vienna in 1903, is still often quoted and cited in Polish academic discourse. Conservators often use concepts once employed by Riegl as a basis for their theoretical beliefs or administrative decisions. It is therefore worth taking a closer look at these terms in their Polish translation, if only to find that in Polish academic reality they often mean something quite different from Riegl’s understanding. Riegl himself, aware that monuments cannot be evaluated in isolation from their creators, owners or patrons (such an approach had been, after all, unthinkable until the publication of his theory), tried to give monuments sociopolitical or even “socialist” qualities at a time of sig-

nadać zabytkom socjalno-polityczne czy nawet „socjalistyczne” przymioty. Przedstawiał je tak, aby były traktowane nie jako własność tych, którzy je wytworzyli bądź wytworzyli na zlecenie ich właścicieli, ale by były własnością wszystkich [Bacher 1995]. Robił to całym świadomością. Będąc obywatelem wielonarodowego Cesarstwa Austrii, doskonale zdawał sobie sprawę, że w przypadku istotnych zabytków poszczególnych krajów i narodów wchodzących w skład państwa nie może być mowy o „cesarskim”, narodowym znaczeniu. Cesarstwo Austrii jako związek różnych krajów uwypuklało ich odrębność i niejednorodność, a integralność następowała tylko na najwyższych poziomach władzy, wśród arystokratycznych i urzędniczych elit, które co najwyżej upodobniały się lub chciały się upodobnić do siebie wspólnymi kulturowymi wartościami [Bachinger et al. 2020]. W tak heterogenicznym imperium nie mogło być mowy o jakichś „austriackich”, narodowych wartościach zabytku. W ujęciu Riegla nie ma gradacji twórca–właściciel/mecenas–naród, wszystkie zabytki są własnością wszystkich ludzi, bez narodowej przynależności. W projekcie ustawy o ochronie zabytków z 1905 r. Riegl pisał: „Chciałbym, żeby ustawa [ochrona zabytków] została wkrótce uchwalona! Każdy naród, każde wyznanie, każdy stan ma w tym równy interes. Bo kult przeszłości, który upiększa nam życie, umacnia miłość do ojczyzny, budzi najszlachetniejsze altruistyczne uczucia, nie stoi w sprzeczności do żadnego kultu narodowego czy religijnego, ale pod pewnymi względami jest do tego zdolny, by je wspierać” [Riegl 1905]. Z tej pozycji postrzegania zabytków jako wartości rozpoznawalnej dla ogółu, gdzie każdy członek społeczeństwa może w nim rozpoznać wartość historyczną, odrzucał narodowy charakter zabytku. Inaczej niż jego niemiecki oponent Georg Dehio (1850–1932), dla którego asocjatywny charakter zabytków zawsze był oczywisty. Uważał on, że zabytki mają jak najbardziej narodowy charakter i nie można ich rozpatrywać bez ich genezy, twórcy czy mecenasa. Twierdzenie: „Chronimy zabytek nie dlatego, że uważamy to za piękne, ale dlatego, że jest częścią naszego narodowego istnienia” [Dehio 1914], w pełni oddaje jego narodowe podejście do zabytku. Różnica w podejściach wynikała zapewne z różnorodnych uwarunkowań narodowościowych: z jednej strony Riegl – Austriak i sfrustrowany obywatel cesarstwa chylącego się ku upadkowi, z drugiej strony Dehio – dumny Niemiec, który będąc obywatelem Cesarstwa Niemieckiego, znajdującego się na fali wznoszącej, szukał wspólnych elementów nowej tożsamości narodowej. W tym miejscu należy wspomnieć o innym Niemcu, Bodo Ebhardcie (1865–1945), z którym Riegl prowadził dyskurs na temat rzekomo błędnego pojmowania wartości zabytków. Ebhardt w przeciwieństwie do Riegla był nie tylko teoretykiem, lecz przede wszystkim praktykiem, który sam zrewitalizował czy zrestaurował wiele zamków i obiektów zabytkowych, także w obecnej Polsce.

Riegl, przedstawiając swój system wartości zabytku, zupełnie odchodzi od jego narodowego znaczenia. Świadomie oddziela zabytek od twórcy i od mecenasa

nificant societal change in the late nineteenth century. He presented them in such a way so that they would be treated not as the property of those who had created them by order of their owners, but so that they would be the property of all [Bacher 1995]. He did so deliberately. As a citizen of the multinational Austrian Empire, he was well aware that there could be no “imperial” national significance when it came to important monuments of the individual countries and nations that made up the state. The Austrian Empire, as an association of different countries, emphasized their separateness and heterogeneity, and integrity occurred only at the highest levels of government, among aristocratic and administrative elites, who at most resembled or wanted to resemble each other with shared cultural values [Bachinger et al. 2020]. In such a heterogeneous empire, some “Austrian” national monument values simply could not be. In Riegl’s view, there is no creator–owner/patron–nation gradation, and all monuments are owned by all people, without national affiliation. In a draft of the 1905 Monument Preservation Act, Riegl wrote: “I would like to see the [monument preservation] act passed soon! Every nation, every religion, every state has an equal interest in this. For the cult of the past, which beautifies our lives, strengthens our love of the fatherland, and awakens the noblest altruistic feelings, does not stand in opposition to any national or religious cult, but in certain respects is capable of supporting it” [Riegl 1905].¹ From this standpoint of perceiving monuments as a value recognizable to the public, where every member of society can recognize historical value in them, he rejected the national character of the monument. This was in contrast to his German opponent Georg Dehio (1850–1932), for whom the associative nature of monuments had always been obvious. He believed that monuments most certainly do have a national character and that we cannot consider them in separation from their origins, creator or patron. The statement: “We protect a monument not because we find it beautiful, but because it is part of our national existence” [Dehio 1914],² fully encapsulates his national approach to monuments. The difference in approaches was probably due to diverse national conditions: on the one hand, Riegl, an Austrian and a frustrated citizen of an empire in decline, and on the other hand, Dehio, a proud German who, being a citizen of the German Empire that was on the rise, was looking for the common elements of a new national identity. At this point, we should also mention another German, Bodo Erhardt (1865–1945), with whom Riegl discussed the alleged misunderstanding of the value of monuments. Erhardt, unlike Riegl, was not only a theoretician, but first and foremost a practitioner who himself revitalized or restored many castles and historic sites, including those in present-day Poland.

Riegl, in presenting his monument value system, completely abandons its national significance. He deliberately separates the monument from the creator

SYSTEM WARTOŚCI ZABYTKU ALOISA RIEGLA

PRZESZŁOŚĆ	TERAŻNIEJSZOŚĆ
(Erinnerungswerte)	(Gegenwartswerte)
Historische Wert	Gegenwartswert,
Alterswert	Neuheitswert,
Erinnerungswert	Kunstwert,
	Gebrauchswert

Ryc. 1. System wartości Aloisa Riegla; oprac. autora.

czy właściciela. Mało tego, oddziela go także od asocjacji obserwatora z nim związanych. I także w pewnym sensie od pamięci rozumianej jako pamięć miejsca [Nora 1984–1992]. Czy jednak takie podejście z końca XIX stulecia w obecnych czasach, gdzie każdy kraj prowadzi własną politykę historyczną, ma jeszcze rację bytu?

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że system wartości Riegla został opacznie przetłumaczony na język polski. Jego wypaczenie, wynikające bądź z niewłaściwego tłumaczenia, bądź ze świadomego wyolbrzymienia pojemności znaczenia polskich odpowiedników, przyczyniło się do zupełnie innego postrzegania roli i znaczenia zabytków w postępowaniu z ich utrzymaniem w Polsce po II wojnie światowej.

Wartości zabytku opisane w podstawowym dziele Aloisa Riegla *Der Moderne Denkmalkultus* [Riegl 1903], które legły u podstaw tzw. szkoły wiedeńskiej i późniejszych teorii i doktryn konserwatorskich w Polsce, można podzielić na dwie grupy: pierwszą tworzą wartości odnoszące się do przeszłości, drugą do teraźniejszości. Wartości odnoszące się do przeszłości to: *Historische Wert*, *Alterswert*, *Erinnerungswert*. Pojęcia te zajmują naczelne miejsce w dziele Riegla [Riegl 1903]. Pojęcie „*Historische Wert*” pojawia się tam 76 razy, pojęcie „*Alterswert*” aż 146 razy, a pojęcie „*Erinnerungswert*” 24 razy. Pozostałe wartości odnoszą się do teraźniejszości. Są to: *Gegenwartswert*, *Neuheitswert*, *Kunstwert*, *Gebrauchswert*. Pojęcia te zostały użyte odpowiednio: 18, 42, 43 i 21 razy.

Z ujęcia statystycznego wynika, że w pojęciu „*Alterswert*” Riegl upatrywał specjalnego znaczenia, skoro użył go aż 146 razy w publikacji, która liczy zaledwie 31 stron (średnio, w zależności od wydania). Pojęcie to zostało wykreowane przez Riegla i stanowi jeden z istotnych fundamentów jego teorii systemu wartości zabytku. Przyjrzyjmy się mu zatem oraz jego polskiemu tłumaczeniu. Słowo „*Alterswert*” jest połączeniem dwóch słów – „*Alter*” i „*Wert*”. Cóż oznaczają te słowa w języku niemieckim? Słowo „*Alter*” ma dwa znaczenia: „wiek” – w sensie wieku człowieka lub rzeczy, i „starość” w sensie przemijania. Trzecie znaczenie, przytaczane w niektórych słownikach, odnosi się do „starszeństwa”, które w naszym przypadku nie ma miejsca [Wielki słownik niemiecko-polski 1985]. Drugi człon to „*Wert*”, mający jednoznacznie określoną definicję językową i oznaczającą „wartość”. Nie budzi to żadnych wątpliwości [Wielki słownik niemiecko-polski 1985]. A zatem wykreowany przez Riegla „*Alterswert*” znaczy po polsku, ni mniej, ni więcej, wartość wieku bądź wartość starości.

Na podstawie zestawienia tłumaczeń słownikowych można z całą stanowczością stwierdzić, że nie

ALOIS RIEGL'S MONUMENT VALUE SYSTEM

PRZESZŁOŚĆ	TERAŻNIEJSZOŚĆ
(Erinnerungswerte)	(Gegenwartswerte)
Historische Wert	Gegenwartswert,
Alterswert	Neuheitswert,
Erinnerungswert	Kunstwert,
	Gebrauchswert

Fig. 1. Alois Riegl's value system; by the author.

and from the patron or owner. Not only that, but he also separates it from its own associations with the observer. And also, in a sense, from memory understood as memory space [Nora 1984–1992]. But is such a late-nineteenth-century approach still viable now, when every country has its own historical policy?

First of all, it should be noted that Riegl's value system has been mistranslated into Polish. Its distortion, resulting either from a mistranslation or from a deliberate exaggeration of the semantic capaciousness of Polish equivalents, has contributed to a completely different perception of the role and importance of monuments in approaching their maintenance in Poland after the Second World War.

The monument values described in Alois Riegl's (1858–1905) seminal work *Der Moderne Denkmalkultus* [Riegl 1903], which underpinned the so-called Vienna School and subsequent conservation theories and doctrines in Poland, can be divided into two groups: the first is formed by values that reference the past, and the second reference the present. The values that reference the past are: *Historische Wert*, *Alterswert*, and *Erinnerungswert*. These concepts occupy a central position in Riegl's work [Riegl 1903]. The term “*Historische Wert*” appears there 76 times, the term “*Alterswert*” as many as 146 times, and the term “*Erinnerungswert*” 24 times. The remaining values reference the present. These are: *Gegenwartswert*, *Neuheitswert*, *Kunstwert*, and *Gebrauchswert*. These terms were used 18, 42, 43 and 21 times, respectively.

Statistics shows us that Riegl saw the term “*Alterswert*” as being of special significance, as he used it 146 times in a publication that is merely 31 pages long (on average, depending on the edition). This concept was coined by Riegl and is one of the essential foundations of his monument value system theory. Let us take a closer look at its Polish translation. The word “*Alterswert*” is a combination of two words—*Alter* and *Wert*. What do these words mean in German? The word “*Alter*” has two meanings: “age”—in the sense of the age of a person or thing—and “oldness” in the sense of transience. The third meaning, cited in some dictionaries, refers to “seniority,” which in our case does not apply [Wielki słownik niemiecko-polski 1985]. The second part is “*Wert*,” which has a clear linguistic definition and means “value.” This does not raise any doubt.³ As such, in Polish, Riegl's “*Alterswert*” explicitly means Age Value or Oldness Value.

Based on a compilation of dictionary translations, it can be stated with no small measure of certainty that the word “*Alterswert*” cannot be translated into Polish

można przetłumaczyć słowa „Alterswert” na język polski jako „wartość starożytnicza”, a takie tłumaczenie i takie pojęcie stosowane przy objaśnianiu systemu wartości Riegla w polskim obiegu naukowym ciągle jest stosowane [Dettloff 2015; Szmygin 2003]. Być może wynika to z braku znajomości języka niemieckiego lub z braku znajomości zawilości i meandrów dość trudnego języka, jakim posługuje się Riegl, czy też z braku całościowej źródłowej znajomości teorii wartości w ogóle. Tym bardziej dziwi fakt, że nowe opracowania i przekłady różnych autorów [Kasperowicz 2006], mimo że odwołują się do jednego z pierwszych omówień teorii wartości zabytku Riegla, ciągle upierają się przy pojęciu „wartość starożytnicza”, które świadomie błędnie i nie wiadomo, z jakich powodów, jest nadal w polskich tłumaczeniach stosowane. W jednym z pierwszych w Polsce omówień wartości Riegla na wstępie książki *Pierwsza nowoczesna teoria sztuki* Ksawery Piwocki pisze: „Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na kilka spraw związanych z tą pracą. Chodzi mianowicie o dokonanie przeze mnie tłumaczenia tekstów Riegla. Są one [...] bardzo trudne, gdyż autor, dążąc do precyzji sformułowań, ma zwyczaj oplatania tekstu podstawowego rozumowania licznymi i zawilymi meandrami zdań pobocznych (tak obcych naszemu językowi) oraz upartego powtarzania wciąż tych samych terminów w tychże zdaniach, celem uniknięcia nieporozumień. [...] Być może nie unikam w ten sposób już w samym tłumaczeniu swoistej interpretacji” [Piwocki 1970].

Jak trudnym językiem posługiwał się Alois Riegl przy konstruowaniu swojej teorii wartości zabytku, może świadczyć fakt, że stosunkowo prosty tekst źródłowy w trzech tłumaczeniach brzmi co prawda podobnie, jednak poprzez niedokładny czy też niewłaściwy dobór poszczególnych słów w tłumaczeniu lub nadinterpretację w istotny sposób odbiega od znaczenia oryginału. Przytoczmy zatem oryginalny tekst Riegla odnoszący się do podstawowego pojęcia jego teorii, jakim jest „Alterswert”:

Der Neuheitswert ist der beatus possidens, der aus einem jahrtausendealten Besitz verdrängt werden soll; der Alterswert ist sich dessen wohl bewusst und scheut daher keine Mittel und Waffen, um den erbgesessenen Gegner zu überwinden. Wo es sich um Denkmale handelt, die keinen Gebrauchswert mehr besitzen, ist es auch dem Alterswert bereits überwiegend gelungen, seine Prinzipien der Denkmalbehandlung durchzusetzen.

Anders steht es aber dort, wo zugleich die Anforderungen des Gebrauchswertes mitspielen: denn alles im Gebrauch Stehende will auch heute noch in den Augen der großen Mehrzahl jung und kräftig, im Werde zustande erscheinen und die Spuren des Alters, der Auflösung, des Versagens der Kräfte verleugnen.

Tłumaczenie pierwsze, z roku 1970

„Wartość nowości jest *beatus possidens*, który ma być pozbawiony tysiącletniego dorobku – wartość starożytnicza zdaje sobie z tego sprawę i nie cofa się przed

as “antiquity value,” (*wartość starożytnicza*) and yet such a translation and concept, as used in explaining Riegl’s value system in Polish academic discussion, is used continually [Dettloff 2015; Szmygin 2003]. Perhaps this is due to an unfamiliarity with the German language, or with the intricacies and meanderings of the rather difficult phrasing used by Riegl, or a lack of comprehensive source knowledge of value theory in general. It is all the more surprising that new studies and translations by various authors [Kasperowicz 2006], despite referring to one of the earliest discussions of Riegl’s theory of monument value, still insist on the term “antiquity value,” which is still used in Polish translations in a knowingly erroneous manner and for unknown reasons. In one of Poland’s first discussions of Riegl’s values in the introduction of his book *Pierwsza nowoczesna teoria sztuki*, Ksawery Piwocki writes: “I would like to note a number of issues with this work. Namely, this is about my translation of Riegl’s texts. They are [...] very difficult, since the author, striving for precision in his terms, has the habit of entangling the text of his essential reasoning with numerous and convoluted meanderings of secondary sentences (so alien to our language), and the persistent repetition of the same terms in these sentences, so as to avoid misunderstandings. [...] Perhaps this way, I do not avoid an interpretation of sorts in the translation itself...” [Piwocki 1970].

We can see just how difficult Alois Riegl’s language was in the construction of his monument value theory by the fact that the relatively simple source text, in three translations, does appear similar, yet, either due to an imprecise and incorrect choice of specific words in translation or over-interpretation, it significantly departs from the meaning of the original. Let us thus quote Riegl’s original text, which refers to the basic concept of his theory, which is “Alterswert.”

Der Neuheitswert ist der beatus possidens, der aus einem jahrtausendealten Besitz verdrängt werden soll; der Alterswert ist sich dessen wohl bewusst und scheut daher keine Mittel und Waffen, um den erbgesessenen Gegner zu überwinden. Wo es sich um Denkmale handelt, die keinen Gebrauchswert mehr besitzen, ist es auch dem Alterswert bereits überwiegend gelungen, seine Prinzipien der Denkmalbehandlung durchzusetzen.

Anders steht es aber dort, wo zugleich die Anforderungen des Gebrauchswertes mitspielen: denn alles im Gebrauch Stehende will auch heute noch in den Augen der großen Mehrzahl jung und kräftig, im Werde zustande erscheinen und die Spuren des Alters, der Auflösung, des Versagens der Kräfte verleugnen.

First translation, from 1970:

“The value of novelty is *beatus possidens*, which is to be deprived of a thousand years’ worth of work—antiquity value is aware of this and does not shy from using any and all weapons to defeat its mortal enemy.

użyciem wszelkich środków i wszelkich broni, by zwyciężyć śmiertelnego wroga. Tam, gdzie chodzi o zabytki, które nie posiadają już wartości użytkowej, udało się już wartości starożytniczej przeprowadzić swoje zasady traktowania zabytków.

Inaczej rzecz wygląda tam, gdzie współdziałają żądania wartości użytkowej: gdyż wszystko – co jest jeszcze dzisiaj w użytkowaniu – chce w oczach ogromnej większości ludzi wyglądać młodo i silnie, być trwałe i przeczyc tym samym śladom starości, rozkładu i upadku sił” [Piwocki 1970].

Tłumaczenie drugie, z roku 2005

„Wartość nowości jest *beatus possidens*, którą należy wyrugować z tysiącletniej posiadłości. Wartość starożytnicza ma tego pełną świadomość i nie brzydzi się żadnym sposobem ni orężem, aby pokonać tego dziedzicznie zasiedziałego wroga. Tam, gdzie chodzi o zabytki, które nie posiadają już wartości użytkowej, udało się wartości starożytniczej przeforsować swoje zasady postępowania.

Inaczej sprawy stoją tam, gdzie pojawiają się wymogi wartości użytkowej: wszystko bowiem, co nadaje się do użytku, także dziś, w oczach ogromnej większości ludzi chce jawić się jako młode i jędrne, zapierając się śladów swego wieku i zawodności swych sił” [Kasperowicz 2006].

Tłumaczenie trzecie, z roku 2012

„Wartość nowości jest *beatus possidens*, która z tysiącletniej posiadłości powinna zostać wyparta. Wartość starości doskonale zdaje sobie z tego sprawę i nie szczędzi żadnych środków ani broni, by pokonać dziedzicznie zasiedziałego przeciwnika. Tam, gdzie chodzi o zabytki, które nie posiadają już żadnej wartości użytkowej, to wartości starości już się w dużej mierze udało wyegzekwować swoje zasady traktowania zabytków.

Inaczej jest tam, gdzie w tym samym czasie pojawiają się wymogi wartości użytkowej: albowiem wszystko, co jest w użyciu, nadal chce jawić się dzisiaj, w oczach ogromnej większości, młodym i potężnym, zaprzeczając śladom starości, rozkładu i zawodności sił” [Lasecki 2012].

Ostatnie tłumaczenie jest tłumaczeniem dosłownym oryginalnego tekstu Riegla. Świadomie zrezygnowano w nim z interpretacji czy eksplikacji, stojąc na stanowisku, że tekst źródłowy jest oczywisty, a Riegl używa w nim pojęć i słów łatwo zrozumiałych dla przeciętnego odbiorcy.

Zapewne interpretacją jest tłumaczenie przez Ksawerego Piwockiego pojęcia „Alterswert” jako „wartość starożytnicza”, które ma się nijak do dosłownego tłumaczenia, ale też do tekstu Riegla i jego systemu wartości. Wynika to być może z próby tłumaczenia poszczególnych pojęć stosowanych przez Riegla w oderwaniu od siebie. Tego jednak nie można czynić, gdyż teoria Riegla, odnosząca się zarówno do przeszłości, jak i do teraźniejszości, próbuje tworzyć spójny system, który jest przeznaczony dla współczesnego obserwatora. Jest ona skierowana na ana-

Where monuments that no longer have a use value are concerned, antiquity value has already managed to establish its principles in the treatment of monuments.

The matter is different wherever the demand for use value is in tandem: as everything—which is still in use today—wishes to appear young and strong in the eyes of most people, to be durable and thus to counter these same traces of age, decay and loss of strength” [Piwocki 1970].

Second translation, from 2005:

“The value of novelty is *beatus possidens*, which should be removed from its thousand-year holding. Antiquity value is fully aware of this and shies not from any means or weapons [in its desire] to defeat this hereditarily entrenched enemy. Where monuments that no longer have a use value are concerned, antiquity value has managed to forcefully establish its own rules of procedure.

Things are different where use value requirements appear: everything that can be used, even today, wishes to appear young and firm in the eyes of a great majority of people, negating traces of its age and the unreliability of its strength” [Kasperowicz 2006].

Third translation, from 2012:

“The value of novelty is *beatus possidens*, which should be pushed out from its thousand-year holding. The value of oldness is well aware of this and uses any means or weapons that it can to defeat its hereditarily entrenched enemy.

In places where monuments that hold no use value are concerned, oldness value has largely been able to ensure that its rules of treating monuments are observed.

The situation is different where the requirements of use value also appear at the same time: for everything that is in use still wants to appear, today, in the eyes of the vast majority, as young and powerful, denying the traces of oldness, decay and the unreliability of its strength” [Lasecki 2012].

The last translation is a literal translation of Riegl’s original text. It deliberately dispenses with interpretation or explication, taking the position that the source text is self-evident and that Riegl uses concepts and words in it that are easily understood by the average reader.

Arguably, Ksawery Piwocki’s translation of the term “Alterswert” as “antiquity value” is an interpretation, which bears no similarity to both the literal translation and Riegl’s text and his value system. This is perhaps due to an attempt to translate the individual terms used by Riegl in isolation from each other. However, one should not do so, as Riegl’s theory, which refers both to the past and the present, attempts to establish a coherent system, which is intended for the contemporary observer. It is directed to those who analyze a monument now, and

lizujących zabytek teraz, a nie na tych, którzy kiedyś ten zabytek stworzyli. Tym bardziej nie pasuje tutaj polskie tłumaczenie odnoszące się do „starożytności” – chociażby z tego powodu, że starożytność skończyła się ok. V w. naszej ery, a obiekty będące dziełem człowieka, nazywane zabytkami, mają nierzadko nie więcej niż kilkadziesiąt lat. Na problemy z tłumaczeniem pojęć rieglowskich przez Ksawerego Piwockiego zwrócił uwagę Lech Kalinowski [Kalinowski 1973], który odniósł się do innego pojęcia: „Biorąc pod uwagę trudności w wykorzenieniu raz niewłaściwie przyjętych sformułowań metodologicznych, należy żałować, że prof. Piwocki nie poszedł za sugestią pierwszej próby przetłumaczenia niemieckiego »Kunstwollen« przez prof. Władysława Tatarkiewicza w roku 1913 jako »wola artystyczna«, jako prostszego i oczywistego tłumaczenia, w recenzji książki. Oczywiście wszystkie pojęcia systemu wartości Riegla trzeba rozpatrywać razem, chcąc przełożyć ich znaczenie na język polski. W tym kontekście trzeba także pamiętać o świadomym wyborze Riegla i jego próbie „zsojalizowania” zabytków, niejako w kontrze do jego austriackiego poprzednika w kwestii ochrony zabytków Josefa von Helferta (1820–1910) [Helfert 1897], który w opiece zabytków widział w pierwszej kolejności jego właściciela, a instytucje państwowe jako te, które mają go w tej roli wspierać. Próba „socjalnego” przedstawiania zabytków i wartości im przypisywanym przez Riegla przewija się przez jego cały tok myślowy. Najlepiej oddają to jego własne słowa: „Wartość nowości jest *beatus possidens*, która z tysiącletniej posiadłości powinna zostać wyparta. Wartość starości doskonale zdaje sobie z tego sprawę i nie szczędzi żadnych środków ani broni, by pokonać dziedzicznie zasiedzialego przeciwnika. Tam, gdzie chodzi o zabytki, które nie posiadają już żadnej wartości użytkowej, to wartości starości już się w dużej mierze udało wyegzekwować swoje zasady traktowania zabytków. Inaczej jest tam, gdzie w tym samym czasie pojawiają się wymogi wartości użytkowej: albowiem wszystko, co jest w użyciu, nadal chce jawić się dzisiaj, w oczach ogromnej większości, młodym i potężnym, zaprzeczając śladom starości, rozkładu i zawodności sił” [Riegl 1903]. Pisząc te słowa, Riegl niejako przyznaje, że zdecydowana większość społeczeństwa chce restauracji i rewitalizacji zabytków, czuje się on jednak z pewną wyższością powołany do „nawracania” nieświadomie błędzących. Chociażby z powodu sformułowań zawartych w powyższym cytacie nie wolno rozpatrywać pojęcia „Alterswert” inaczej niż w połączeniu z pojęciem „Neuheitswert”. „Neuheitswert” składa się z dwóch słów: „Neuheit” i „Wert”. „Wert” omówione zostało powyżej, skupmy się więc na słowie „Neuheit”, które jest jednoznacznie tłumaczone na język polski jako „nowość” [Wielki słownik niemiecko-polski 1985]. A zatem „Neuheitswert” oznacza po polsku „wartość nowości”.

Omówionemu wyżej pojęciu „Alterswert”, czyli „wartości starości”, Riegl przeciwstawia w swojej teorii wartości zabytku pojęcie „Neuheitswert”, czyli „wartość nowości”. Wartości te jako przeciwstawność przeszłości i terażniejszości przewijają się przez całą jego teorię i są niejako myślą przewodnią, w której pojawiają się

not to those who once created it. This makes the Polish translation that references “antiquity” all the more misplaced—if only for the fact that antiquity ended around the fifth century CE, and human-made sites that are dubbed monuments are often no older than several decades. The problems with Ksawery Piwocki’s translation of Riegl’s terms was noted by Lech Kalinowski [Kalinowski 1973], who referred to a different term: “Considering the difficulty in eradicating once incorrectly adopted methodological terms, it is unfortunate that Professor Piwocki did not follow the suggestion concerning the first attempt to translate the German ‘Kunstwollen,’ as made by Professor Władysław Tatarkiewicz in 1913, as ‘artistic will,’ as a simpler and more obvious translation, in the book’s review. Of course, all the concepts of Riegl’s value system have to be considered together when we want to translate their meaning into Polish. In this context, it is also important to keep in mind Riegl’s deliberate choice and his attempt to “socialize” monuments, as it were, as in opposition to his Austrian predecessor in the matter of monument protection, Josef von Helfert (1820–1910) [Helfert 1897], who saw the monument’s owner as its first and foremost steward, and state institutions as those who are to support them in this role. Riegl’s attempt to “socialize” monuments and the values attributed to them runs is evident in his entire train of thought. This is best expressed in his own words: “The value of novelty is *beatus possidens*, which should be pushed out from its thousand-year holding. The value of oldness is well aware of this and uses any means or weapons that it can to defeat its hereditarily entrenched enemy.

In places where monuments that hold no use value are concerned, oldness value has largely been able to ensure that its rules of treating monuments are observed. The situation is different where the requirements of use value appear at the same time: for everything that is in use still wants to appear, today, in the eyes of the vast majority, as young and powerful, denying the traces of oldness, decay and the unreliability of its strength” [Riegl 1903].⁴ In these words, Riegl somehow acknowledges that the vast majority of the public wants the restoration and revitalization of monuments, but he feels, with a certain superiority, called upon to “convert” those who err unwittingly. If only due to the phrases used in the above quote we should not consider the term “Alterswert” differently than in conjunction with the term “Neuheitswert.” “Neuheitswert” consists of two words: *Neuheit* and “Wert.” “Wert” was already discussed above, so let us focus on the word “Neuheit,” which is unambiguously translated into Polish as “novelty” [Wielki słownik niemiecko-polski 1985]. Thus, “Neuheitswert” means “novelty value” in Polish.

Riegl contrasts the concept of “Alterswert,” or “oldness value,” discussed above, with “Neuheitswert,” or “novelty value,” in his theory. These values, as opposites of the past and present, appear throughout his entire theory and are a certain overarching idea in which

dodatkowe wartości opisane przez niego i zaszerogowane odpowiednio do jednej z tych dwóch kategorii.

Przeciwstawienie sobie wartości nowości i wartości starości w teorii Riegla przez niego samego jest pierwszym powodem – i chyba najważniejszym – dla którego nie można „Alterswert” przetłumaczyć jako „wartość starożytnicza”. W tym bowiem przypadku wartość jej przeciwstawna powinna być nazwana „wartością nowożytniczą” czy „wartością nowożytną”, co nie miałyby sensu, gdyż czasy nowożytne skończyły się wraz z kongresem wiedeńskim w 1815 r., a Rieglowi przy postrzeganiu zabytku (1903 r.) chodziło o czasy współczesne, terażniejsze, bo w takim miejscu czasowym umieszcza on obserwatora zabytku, tworząc swoją teorię wartości, chcąc, by „wartość nowości” („Neuheitswert”) była pojęciem uniwersalnym i ponadczasowym. Wszelkie inne tłumaczenia, typu „wartość wieku” czy „wartość dawności”, także są nieadekwatne i z tego powodu niewłaściwe, gdyż nie korespondują bezpośrednio z „wartością nowości”.

Drugim powodem, dla którego nie można przetłumaczyć pojęcia „Alterswert” jako „wartości starożytnej”, jest odwrócenie tłumaczenia. Otóż gdyby przetłumaczyć to pojęcie z języka polskiego na niemiecki, brzmiałoby ono: „Altertumswert”, a nie „Alterswert”. A Riegl nie używał pojęcia „Alterstumwert”. Z tego powodu nie można przetłumaczyć pojęcia „Alterswert” jako „wartość starożytnicza”.

Trzecim powodem, dla którego nie można przetłumaczyć pojęcia „Alterswert” jako „wartość starożytnicza”, jest fakt, że Riegl w swoim tekście 7 razy używa pojęcia „Altertum”, czyli „starożytność”. Używa go jednak po to, by opisywać intencjonalne (zamierzone czy niezamierzone) pomniki, czy też by uzasadnić swoją koncepcję zabytku, który jest własnością wszystkich [Riegl 1903], a nie w celu wykreowania pojęcia „Altertumswert”.

Czwartym powodem, dla którego nie można przetłumaczyć pojęcia „Alterswert” jako „wartość starożytnicza”, jest to, że Riegl pomimo bardzo trudnego języka swej rozprawy, niekończących się zdań, wielokrotnego powtarzania tych samych pojęć w jednym zdaniu, przerywania wywodu myślowego po to, by kończyć go w innym miejscu, uznanym przez niego za lepsze, cały czas odwołuje się do przemijającego czasu jako funkcji [Riegl 1903].

Piątym powodem, dla którego nie można przetłumaczyć pojęcia „Alterswert” jako „wartość starożytnicza”, jest fakt, że w języku niemieckim funkcjonuje słowo „Alterswertminderung” [Wielki słownik niemiecko-polski 1985], składające się z dwóch członów: „Alterswert” i „Minderung”. Termin „Minderung” oznacza „obniżenie, zmniejszenie”, a „Alterswertminderung” – „zmniejszenie, obniżenie wartości (nieruchomości) ze względu na starość”. A zatem człon „Alterswert” oznacza w tym słowie „wartość starości”, a nie jakąś niedefiniowaną czy hipotetyczną „wartość starożytniczą”.

Widać zatem z przytoczonych wyjaśnień, że używane w Polsce pojęcie „wartość starożytnicza”, jeśli nie jest amplifikacją retoryczną, która ma na celu tylko zniekształcenie pierwotnego pojęcia stworzonego przez Aloisa Riegla w sposób odbiegający od rzeczywistych proporcji,

the additional values appear as described and attributed by Riegl to either of these two categories.

Riegl's juxtaposition of the value of novelty and the value of oldness in his theory is the first reason—and perhaps the most important—why “Alterswert” cannot be translated as “antiquity value.” For in this case, its opposite value should be called “modernity value” or “modern value,” which would not make sense, since the modern period ended with the Congress of Vienna in 1815, and Riegl was concerned with the contemporary, present times when perceiving the monument (1903), because he places the observer of the monument in such a temporal place when creating his theory of value, wishing “novelty value” (“Neuheitswert”) to be a universal and timeless concept. Any other translations, such as “age value” or “antiquity value,” are also inaccurate and therefore inappropriate, as they do not correspond directly to “novelty value.”

The second reason why the term “Alterswert” cannot be translated as “antiquity value” is the reversal of the translation. For if we translate this term from Polish to German, it would appear as: *Altertumswert*, not “Alterswert.” Riegl did not use the term “Alterstumswert.” It is for this reason that we cannot, should not translate the term “Alterswert” as “antiquity value.”

The third reason why we cannot translate “Alterswert” as “antiquity value” is the fact that Riegl uses the term *Altertum*, which means “antiquity,” seven times in his text. However, he uses it to describe intentional (intended or unintended) monuments, or to justify his concept of a monument that is owned by all [Riegl 1903],⁵ and not to coin the term “Altertumswert.”

The fourth reason why the term “Alterswert” cannot be translated as “antiquity value” is that Riegl, despite the very difficult language of his dissertation, his endless sentences, the multiple repetition of the same terms in a single sentence, the interruption of his argument in order to end it in a different place that he considers better, consistently referred to the passage of time as a function [Riegl 1903].⁶

The fifth reason why the term “Alterswert” cannot be translated as “antiquity value” is that the German language has the word *Alterswertminderung* [Wielki słownik niemiecko-polski 1985], which consists of two parts: “Alterswert” and *Minderung*. The term “Minderung” means “reduction, diminution,” and “Alterswertminderung” means “reduction, diminution in value (of property) due to being old.” Therefore, the part “Alterswert,” in this word, denotes “oldness value,” and not some indefinable or hypothetical “antiquity value.”

Thus, it can be seen from the explanations cited that the term “antiquity value” that is used in Poland, is, if not a rhetorical amplification, which is only intended to distort the original concept created by Alois Riegl in a way that deviates from actual proportions, a rhetorical hyperbole, since the word “antiquity” used in the translation suggests giving a completely differ-

to jest retoryczną hiperbolą, gdyż użyte w tłumaczeniu słowo „starożytność” sugeruje nadanie zupełnie innego, większego znaczenia takim pojęciom jak „wiek” czy „starość” („Alter”). Pojęcie „starożytność” w tym przypadku ma znamiona pojęcia naukowego, wysublimowanego, dostępnego i zrozumiałego niejako tylko dla wybranych. Natomiast pojęcie „starość” jest pospolite, zrozumiałe dla wszystkich. Hermeneutyczna intuicyjność i świadome używanie pojęcia „wartość starożytnicza” wydają się dziwne i zamierzone i wygląda tak, jakby wąska grupa zawodowo zajmująca się zabytkami w Polsce, tymi samymi zabytkami, które według Riegl’a mają mieć społeczny, powszechny charakter i być dostępne dla wszystkich, w jakiejś znowie pojęciowej uzurpowała sobie prawo do jedyne słusznego sposobu tłumaczenia oraz nazywania pojęć związanych z zabytkami i postępowania z nimi. A przecież w praktyce jest inaczej. Konserwatorzy i teoretycy konserwacji zabytków, nierzadko także historycy sztuki, dawno stracili swój monopol opieki nad zabytkami na rzecz architektów, badaczy architektury, archeologów i inżynierów, którzy prowadzą aktywnie nie tylko teoretyczne, lecz przede wszystkim praktyczne prace naukowe przy zabytkach. Teoria niesprawdzająca się w praktyce jest tylko „teoretyczna” i dlatego zła. Być może „pompowanie” znaczenia w tłumaczeniach obcych koncepcji na potrzeby ich polskich odpowiedników bierze się z chęci stworzenia swoistego monopolu historyków sztuki czy konserwatorów zabytków na arbitralne wypowiedanie się w tej materii. Rzeczywistość jest jednak inna. Zmiany świadomości społecznej sprawiają, że rośnie zainteresowanie zabytkami, ale też rośnie rola właściciela, mecenasa, opiekuna zabytków – tak jak w czasach ich wytworzenia. Wraz ze wzmocnieniem tej roli odejdą do lamusa koncepcje zbudowane jeszcze często na socjalistycznych podstawach wspólnej własności. Będzie to z korzyścią dla prawdziwych zabytków, a nie dla teorii.

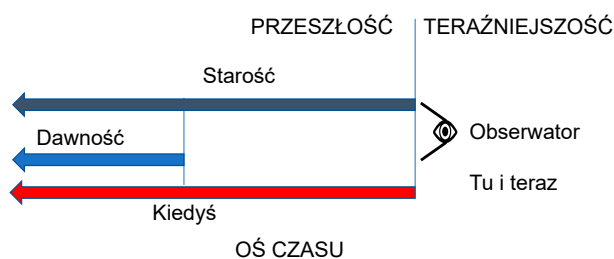
Chcąc uprzedzić głosy tych wszystkich, którzy z oburzeniem przyjmą odrzucenie tłumaczenia pojęcia „Alterswert” jako „wartość starożytnicza” i argumentując zawiłościami języka polskiego, będą upierać się przynajmniej przy tłumaczeniu jako „wartość dawności”, trzeba wyjaśnić, że istotnie słowo „dawność” odnosi się do okresu zaprzęskiego, patrząc z punktu czasowego, w jakim znajduje się obserwator. Ten okres jednak nie znajduje się w bezpośredniej styczności z momentem, w którym rozpatruje się jakiś okres starości. Otóż coś, co było wczoraj, jest stare, ale niekoniecznie dawne. Być może było dawne, od momentu rozpatrywania tego okresu do momentu, w którym ten okres rozpatrujemy, musi upłynąć nieco, a najlepiej sporo czasu. W celu lepszego zobrazowania wystarczy na rycinie 2 rozpatrzyć punkty „tu i teraz” oraz „kiedyś”.

Biorąc pod uwagę uniwersalność pojęcia Riegl’a i fakt, że zabytkiem może być każdy obiekt bez ściśle określonego wieku czy ściśle określonego czasu, w jakim powstał, z całą stanowczością można powiedzieć, że Rieglowi nie chodziło przy pojęciu „Alterswert” także o „wartość dawności”. W tym bowiem przypadku mielibyśmy do czynienia z pewną niedookreśloną „próżnią”

ent, greater significance to such concepts as “age” or “oldness” (“Alter”). The term “antiquity” in this case bears the features of an academic, sublime and accessible term, which is understandable, as it were, only to a select few. In contrast, the concept of “oldness” is common and understandable to all. The hermeneutic intuitiveness and deliberate use of the term “antiquity value” appears strange and intentional, and it looks as if a narrow professional group that deals with monuments in Poland, the same monuments that, according to Riegl, are supposed to have a social, universal character and be accessible to all, has, in some kind of conceptual collusion, usurped having the right to the only legitimate way of interpreting and naming concepts related to monuments and how to approach them. But, in practice, the matter is different. Conservators and conservation theorists, often also art historians, have long lost their monopoly on monument preservation in favor of architects, architecture researchers, archaeologists and engineers, who actively conduct not only theoretical, but most importantly practical research on monuments. A theory that does not work in practice is only “theoretical” and therefore wrong. Perhaps the “grandiosification” of meaning in translations of foreign concepts into their Polish counterparts has its source in a desire to create a specific monopoly of art historians or monument conservators on having an arbitrary say in the matter. However, the reality is different. Changes in public awareness mean that interest in monuments grows, but so does the role of the owner, the patron, the steward of monuments—as it did in the times when they were created. With the strengthening of this role, concepts built still often built on socialist foundations of common ownership will become a thing of the past. This will be to the benefit of actual monuments, not theory.

In anticipation of all those who will express outrage at the rejection of the translation of “Alterswert” as “antiquity value” and, using the complexities of the Polish language as an argument, will insist on at least adopting “ancientness value” (*wartość dawności*) as a translation, it should be noted that the word “ancientness” (*dawność*) refers to the past of the past, when looking from the temporal point of the observer. This period of time, however, is not in direct contact with the moment when a period of oldness is considered. Something that existed in the past is old, but it is not necessarily ancient. For something to be ancient, some time, and preferably quite a significant amount of it, must pass since the period of time that is considered. To better illustrate this, one should consider the points “here and now” and “in the past” in Figure 2.

Given the universality of Riegl’s term and the fact that any site can be a monument regardless of having a specific age or coming from a specific time, it can be said with the utmost certainty that Riegl did not mean “ancientness value” in his use of “Alterswert.” In such a case, we would be dealing with an undefined “void” between the temporal point that is “here and



Ryc. 2. Różnica pomiędzy starością a dawnością; oprac. autora.

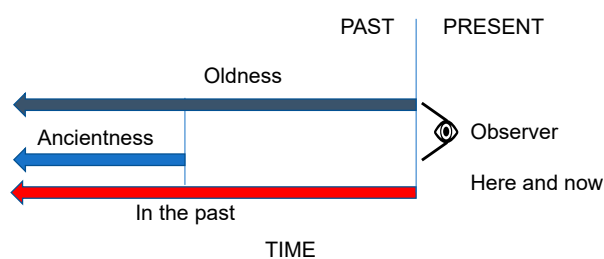


Fig. 2. Difference between oldness and ancientness; by the author.

pomiędzy punktem na osi czasowej „tu i teraz” a punktem na osi czasowej „kiedyś”, w której nie można byłoby ocenić powstałego wtedy zabytku według wartości „Alterswert”. A Rieglowi na pewno nie o to chodziło, gdyż dążył on do uniwersalności wykreowanego pojęcia.

Słowo „dawność” obok wielu znaczeń w języku polskim oznacza głównie „odległą przeszłość” i tak jest na ogół rozumiane, co też zostało zobrazowane na rycinie 2. Ma też jednak istotne znaczenie prawne. Otóż instytucja dawności znana jest w języku polskim już od czasów Kazimierza Wielkiego i jego statutów wiślicko-piotrkowskich jako jednych z pierwszych regulacji prawotwórczych. Dawność w tym przypadku oznacza przedawnienie i prekluzję, i w takim rozumieniu chodzi o czas zaprzeszły, a o to na pewno Rieglowi w jego teorii wartości zabytku nie mogło chodzić.

Hermeneutyczna próba przetłumaczenia czy też przekładu na język polski teorii wartości zabytku Aloisa Riegla poprzez stosowanie wieloznacznych i przez to często niezrozumiałych dla ogółu społeczeństwa, a także błędnych pojęć powoduje, że oparte na niej polskie teorie i wynikające z nich polskie doktryny konserwatorskie są błędne. Doprowadziły one do braku jednorodnych i jednoznacznych, a wręcz często do błędnych wytycznych dla konserwatorów zabytków i właścicieli obiektów zabytkowych w zakresie opieki nad zabytkami. Dodatkowo odnoszenie się w polskich doktrynach konserwatorskich do międzynarodowych teorii i materiałów doktrynalnych, mających za przedmiot rozważań „monument”, czyli pomnik, jako coś, co ma być pamiątką, a nie „zabytek” jako coś, co jest zapomniane, powoduje, że doktryny te służą co najwyżej polemice wśród wąskiej grupy teoretyków, ale nie pomagają w ochronie polskich zabytków.

now” and the temporal point “in the past” in which we would not be able to assess the then created monument using “Alterswert.” And this was certainly not what Riegl had intended, as he aimed for the concept to be universal.

The word “ancientness,” in addition to its many meanings in Polish, mainly pertains to the “distant past” and is generally understood as such, which is also illustrated in Figure 2. However, it also has an essential legal significance. The institution of ancientness has been known in the Polish language since the time of Casimir the Great and his Piotrków-Wiślica Statutes as some of the first lawmaking regulations. In this case, ancientness denotes expiration and preclusion, and thus pertains to the past of the past, and this was most certainly not what Riegl had in mind.

The hermeneutic attempt to translate or translate Alois Riegl’s theory of monument value into Polish by using terms that are ambiguous and thus often incomprehensible to the general public, and which are also wrong, means that the Polish theories based on this attempt are erroneous, as are its resultant Polish conservation doctrines. They have led to monument preservation guidelines for conservators and heritage site owners that are nonuniform and ambiguous, and often simply incorrect. In addition, referring in Polish conservation doctrines to international theories and doctrinal materials whose object is a “monument,” as in a tribute, something that is commemorative, and not a “zabytek,” something that is forgotten, means that these doctrines can at most be used in polemics among a narrow group of theorists, and do nothing in the way of preserving Polish heritage sites.

Bibliografia / Opracowania

- Bacher Ernst, *Kunstwerk oder Denkmal. Alois Riegls Schriften zur Denkmalpflege*, Wien–Köln–Weimar 1995.
- Bachinger Bernhard, Dornik Wolfram, Lehnstaedt Stephan (red.), *Österreich-Ungarns imperiale Herausforderungen, Nationalismen und Rivalitäten im Habsburgerreich um 1900*, Göttingen 2020.
- Baldini Umberto, *Teoria del restauro e unità di metodologia*, Firenze 1978.
- Białostocki Jan, *Sztuka cenniejsza jak złoto*, Warszawa 1991.
- Böhm Aleksander, Dobosz Piotr, Jaskanis Paweł, Purchla Jacek, Szmygin Bogusław, *Raport na temat funkcjonowania systemu ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce po roku 1989*, Kraków 2008.
- Cichoracki Michał, *Marxowski materializm historyczny – koncepcja związku między bazą a nadbudową oraz prymatu czynników ekonomicznych*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2012, t. 1, nr 1.
- Dehio Georg, *Kunsthistorische Aufsätze*, München 1914.
- Dettloff Paweł, *Karta Wenecka i zasady konserwacji zacho-*

- wawczej a współczesne problemy ochrony ruin zamków w Polsce, „Spotkania z Zabytkami”, marzec–kwiecień 2015, nr 3–4.
- Ebhardt Bodo, *Der Wehrbau Europas im Mittelalter*, Würzburg 1998.
- Gamboni Dario, *Zerstörte Kunst*, Köln 1998.
- Gawlicki Marcin, *Funkcja zabytku – wyznacznik wartości czy pole konfliktów?*, [w:] *Wartość funkcji w obiektach zabytkowych*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa 2014.
- Gazzola Piero, *The past in the Future*, International Centre for the Study of Conservation of Cultural Property, Roma 1969.
- Helfert von Josef A., *Denkmalpflege. Öffentliche Obsorge für Gegenstände der Kunst und des Altertums*, Wien 1897.
- Kadłuczka Andrzej, *Ochrona dziedzictwa architektury i urbanistyki*, Kraków 2018.
- Kalinowski Lech, *Max Dvořák i jego teoria dziejów sztuki*, Warszawa 1974.
- Kalinowski Lech, O „pierwszej nowoczesnej teorii sztuki” profesora Ksawerego Piwockiego, „Folia Historiae Artium” 1973, t. 9.
- Karta Wenecka, *Vademecum Konserwatora Zabytków*, ICOMOS, Warszawa 2015.
- Kasperowicz Ryszard, *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, Warszawa 2006.
- Kosiewski Piotr, Krawczyk Jarosław (red.), *Zabytek i historia. Wokół problemów konserwacji i ochrony zabytków w XIX wieku*, Warszawa 2011.
- Lemaire Raymond M., *Restauration et reanimation des ensembles historiques*, in *Principes et methodes de la conservation et de la reanimation des sites et ensembles d'interet historique ou artistique*, Strasbourg 1967.
- Machowska Katarzyna M., „Refleksyjny specjalista” w społeczeństwie masowym, „Principia” 2004, t. 39.
- Munoz Vinas Salvador, *Contemporary theory of conservation*, New York 2011.
- Nora Pierre, *Les lieux de memoire*, Paris 1984–1992.
- Piwocki Ksawery, *Pierwsza nowoczesna teoria sztuki*, Warszawa 1970.
- Pruszyński Jan, *Zabytek – pamiątka czy dobro kultury*, „Ochrona Zabytków” 1993, nr 46/3 (182).
- Riegl Alois, *Das Denkmalschutzgesetz*, Wien 1905.
- Riegl Alois, *Der Moderne Denkmalkultus*, Wien–Leipzig 1903.
- Ruskin John, *The Seven Lamps of Architecture*, 1849.
- Szmygin Bogusław, *Teoria i kryteria wartościowania dziedzictwa jako podstawa jego ochrony*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2015, nr 43.
- Szmygin Bogusław, *Teoria zabytku Aloisa Riegla*, Lublin 2003.
- Viollet-le-Duc Eugène, *Dictionnaire raisonné de l'architecture française du XIe au XVIe siècle*, Paris 1868.
- Wielki słownik niemiecko-polski*, Warszawa 1985.
- Wölfflin Heinrich, *Podstawowe pojęcia historii sztuki*, Wrocław 1962.
- Zachwatowicz Jan, *O polskiej szkole odbudowy i konserwacji zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1981, nr 34/1–2.

Ustawy

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20031621568> (dostęp: 29 III 2023).

Publikacje prasowe / Press publications

Lasecki Jarosław, *Jak poprawić los zabytków*, „Rzeczpospolita” 2012, 21 VI.

Streszczenie

W artykule przedstawiono przykłady niefortunnych tłumaczeń międzynarodowych materiałów doktrynalnych, takich jak Karta Wenecka i teoria wartości zabytku Aloisa Riegla, mających istotne znaczenie dla kształtowania się polskiej doktryny konserwacji zabytków. Podkreślono także, że brak dokładnego odpowiednika polskiego słowa „zabytek” w międzynarodowych dokumentach doktrynalnych zajmujących się ochroną dziedzictwa kulturowego powoduje, iż wielorakość pojęć używanych w tworzonych w Polsce doktrynach konserwatorskich prowadzi do niespójnych interpretacji w formułowanych wytycznych konserwatorskich do postępowania z zabytkami. Główna problematyka niewłaściwego przetłumaczenia podstawowych pojęć teorii wartości zabytku Aloisa Riegla została wyjaśniona na przykładzie definicyjnych tłumaczeń i dodatkowo zilustrowana rysunkami kategoryzacji systemu Aloisa Riegla oraz różnicy pojęć „dawność” i „starość”. Autor jako praktyk podnosi brak jednej, jednorodnej i jednoznacznej doktryny konserwatorskiej będącej podstawą wytycznych konserwatorskich przy opiece nad zabytkami.

Abstract

This paper presents examples of unfortunate translations of international doctrinal materials such as the Venice Charter and Alois Riegl's monument value theory, which are of key importance in the formation of Polish monument conservation doctrine. It also stresses that the lack of an exact equivalent of the Polish word *zabytek* in international doctrinal documents on the protection of cultural heritage means that the multiplicity of terms used in the conservation doctrines created in Poland leads to inconsistent interpretations in conservation guidelines for approaching monuments. The main problem of the mistranslation of the basic concepts of Alois Riegl's theory of monument value is explained using examples of definitional translations and further illustrated with drawings of the categorization of Alois Riegl's system and the difference between the terms “ancientness” and “oldness.” The author, as a practitioner, wishes to raise the issue of the lack of a single, homogeneous and unambiguous conservation doctrine as the basis for conservation guidelines in monument preservation.